

dr hab. Bożena Chołuj prof. ucz.
Instytut Germanistyki UW
ul. Dobra 55
00-312 Warszawa

Warszawa, dn. 27.03.24

Do Sz. P.
Prodziekana ds. Badań Naukowych
Prof. dr hab. Leszka Dronga
Wydział Humanistyczny
Uniwersytet Śląski w Katowicach
ul. Gen. Grotta-Roweckiego
41-200 Sosnowiec

Recenzja dorobku naukowego dr. Marka Krischa jako kandydata do stopnia doktora habilitowanego

Do oceny udostępniono jedną monografię i 13 artykułów, względnie rozdziałów monografii naukowych. Mimo że większość tych publikacji poświęcona jest literaturze związanej z Górnym Śląskiem, tematyka publikacji nie powtarza się. Zawsze chodzi o innych pisarzy, inne zjawiska i inne teksty literackie. Jest to przekrojowy wybór z obszernego dorobku naukowego pana dr. Marka Krischa, który zawiera dołączony *Wykaz osiągnięć naukowych i artystycznych*. Paleta tych prac obejmuje tematy od Bettiny von Arnim przez problematykę wojenną, motywy ucieczki i wypędzenia oraz granicy po publikacje na temat niemieckiego rynku wydawniczego w Katowicach, terroryzmu RAF i problematykę filmową, głównie związaną z literaturą niemiecką.

Publikacje udostępnione oraz tytuły tych, których nie ma w dostarczonym zbiorze, konsekwentnie łączą literaturę z kontekstami politycznymi, historycznymi i ekonomicznymi. Wyłania się z nich konkretny profil badawczy dr. Krischa. W centrum tego profilu jest badanie tekstów literackich w perspektywie kulturoznawczej i historycznej. W związku z tym wybór Maxa Ringa (1817-1901), niemieckiego pisarza pochodzenia żydowskiego, na protagonistę przedłożonej monografii pt. *Ein wunderbares Gemisch von widersprechenden Eigenschaften. Das Zeitgeschehen im Werk von Max Ring* jest niezwykle celny. Był to autor, który pisał przede wszystkim *Zeitromane*, czyli powieści epoki, które zbudowane są wokół wydarzeń rozgrywających się za życia pisarza lub wcześniejszych, zawartych w formie powieści historycznej. *Zeitromane* to literackie reakcje na wydarzenia, nastroje społeczne z

danego okresu, sytuację bytową poszczególnych grup społecznych i relacje międzyludzkie. Tego rodzaju literatura popada w zapomnienie wraz ze zmieniającą się sytuacją społeczno-historyczną, ponieważ uwaga czytelnicza podąża za tym, co nowe, aktualne, ponadczasowe czy innowacyjne. Max Ring „uprawiając” ten typ literatury, skazał się w pewnym sensie na zapomnienie, tym bardziej, że zajmował się Śląskiem na pograniczu, które już od dziesiątków lat nie istnieje w państwowej konstelacji XIX i początku XX wieku. Dlatego mimo bogatej twórczości i popularności za życia Max Ring nie znalazł się w niemieckim kanonie literackim.

Utwory Ringa zawierają w sobie jednak wartość historyczną, godną opracowania z literaturoznawczego punktu widzenia i z perspektywy historycznej. Ma on także znaczenie regionalne, chociażby ze względu na fakt, że Śląsk znalazł się u tego autora w wielotomowym dorobku, w powieściach, opowiadaniach, dramatach, wspomnieniach, a także w artykułach, o czym zaświadcza załączona przez dr. Krischa lista publikacji tego autora. W swej monografii Marek Krisch spełnia obietnicę zapowiedzianą w tytule słowami *Das Zeitgeschehen im Werk von Max Ring*. Nie chodzi w niej bowiem tylko o biografię autora, ale przede wszystkim o kontekst historyczno-polityczny związany z jego życiem i z treścią jego utworów. Ważna przy tym jest wielokulturowa przestrzeń, jaką stanowiło miejsce dzieciństwa Ringa, Zauditz, gdzie zachodziły relacje między polską, niemiecką, czeską i żydowską kulturą. To wszystko wpłynęło na wieloaspektowość tematyki Ringa, która zainteresowała dr. Krischa.

Jako wieloletni badacz „śląskich” niemieckojęzycznych pisarzy dr Krisch poszukiwał literatury, w której, jak podkreśla w autoreferacie, nie występują już, dobrze przez niego poznane, takie motywy związane z II wojną światową, jak wypędzenia, ucieczki, trudne początki w nowym miejscu zamieszkania, tęsknota za małą ojczyzną. Sięgając po twórczość Maxa Ringa, nie tylko odkrył w niej ogromny materiał badawczy, ale też fakt, że niewielu badaczy pisało o Ringu. Dlatego też Marek Kirsch skrzętnie zebrał wszelkie informacje na temat okoliczności jego życia, otoczenia, politycznej sytuacji, kondycji ówczesnego społeczeństwa i uzupełnił je swoimi studiami nad historią. Z takiego materiału powstała pierwsza monografia o Ringu i przede wszystkim o tym, jak jego utwory korespondowały z realiami czasów, których był świadkiem. Są to często uzupełnienia szczegółowe, jak np. jego uwagi na temat Heinricha Pestalozziego. Kirsch nie pisze, czy we wspomnieniach Ringa pojawia się to nazwisko, ale ze wspomnień autora o metodach wychowawczych i dydaktycznych jego nauczyciela wnioskuje, że ten był pod jego wpływem. Dopełniając informacje o pedagogicznych ideach tego szwajcarskiego pedagoga, Krisch uważa, że miały one wpływ na osobowość protagonisty jego książki habilitacyjnej. Wiele miejsca poświęca

też ojcu Ringa, opisując jego usilne starania o dobre wykształcenie syna, jego religijną tolerancyjność i otwarty na kontakty dom. Dlatego zbiera informacje o otoczeniu ojca i syna, szkołach, które Ring zmieniał, o profesorach, u których studiował. Łącząc całą tę wiedzę ze wspomnieniami Ringa, Krisch buduje narrację, która ożywia nie tylko tamte czasy, ale także jego skomplikowaną drogę do zawodu lekarskiego i literackiej pracy twórczej. Liczne przypisy, czy to dotyczące kontaktów ojca z wysoko postawionymi osobistościami (s. 21, przyp. 70), czy nauczycieli akademickich w ówczesnym Breslau i Berlinie, gdzie Max Ring studiował, czy aktywności wydawniczej jego teścia (s. 55, przyp. 290) wzbogacają dynamiczny obraz świata, w którym autor żył i pracował (Zauditz, Ratibor, Oppeln, Breslau, Berlin, Gleiwitz).

Na ożywienie obrazu historii i otoczenia Ringa wpływa nie tylko bogactwo detali, opisów i przypisów, ale też język monografii, który nadaje tekstowi Krischa pewnej lekkości, jak np. sformułowania „Über all dem thront aber die Figur des Vaters [..]” (nad tym wszystkim króluje postać ojca), albo na poły literackie wtrącenia w tytułach poszczególnych rozdziałów jak: „Grundübel der Zeit”; „trügerische Masken”, „glänzender Luxus”, „wilde Barbarei”, „Physionomie einer Stadt”. Stylistyczne łamanie akademickiego dyskursu jest w przypadku przedłożonej monografii bardzo potrzebne, ponieważ miejscami jest ona przeładowana detalami, szczególnie w miejscach, w których pojawiają się wyliczenia imion, nazwisk i dat.

Marek Krisch nie analizuje tekstów literackich Ringa w sensie teoretycznoliterackim, co sam podkreśla na początku monografii. Uwzględnia zebrane nieliczne badania na ich temat i zaznacza jedynie, że autor pisał realistyczne powieści i opowiadania, nie wprowadzał innowacji formalnych, i nie wpisywał się w modne wówczas nurty literackie. Pokazywał zwykłość, za co krytykował go Theodor Fontane. Dr Krisch nie zwraca uwagi na typy narracji uwzględnionych tekstów, rolę motywów, strukturę akcji, sposób kreowania postaci. Wyraźnie unika oceny tekstów Ringa pod względem estetycznym, nie nawiązuje do współczesnych badań dowartościowujących literaturę popularną za to, że jej poczytność wpływała na publiczność czytelniczą zdecydowanie silniej niż elitarne, formalnie innowacyjne teksty. Dr Krisch znalazłby w tych badaniach z jednej strony dodatkową legitymację swoich dociekań, z drugiej utworzyłby spójny pomost swojej narracji balansującej między literaturoznawstwem, kulturoznawstwem i historiografią. Traktując utwory Ringa przede wszystkim jako świadectwo czasów, w jakich powstawały, prezentuje podejście do literatury, które często jest kwestionowane w środowisku literaturoznawczym, chociaż w przypadku Maxa Ringa wydaje się uzasadnione. O tym przekonuje argumentacja samego Krischa. Tylko miejscami zaciera się w jego tekście granica między tym, co sam pisze na temat wydarzeń historycznych i

społecznych nastrojów, od tego, co na ich temat pisze Ring. Pewne wytłumaczenie tego faktu zawiera podrozdział *Methodische Bemerkungen*. Dr Krisch powołuje się w nim na Michaela Basselera, który łączy New Historicism z poetyką kultury. Podstawą tej metody, która dominuje w monografii dr Krischa, jest przede wszystkim założenie wzajemnego przenikania się historii i literatury. Dlatego Marek Krisch sięga po elementy literaturoznawstwa socjologicznego z uwzględnieniem kategorii habitusu (szkoda, że nie na podstawie samego Bourdieu, tylko w oparciu o pracę Thorstena Ungera, co potwierdza załączona bibliografia). Inaczej dzieje się w przypadku pojęcia heterotopii Michela Foucault w odniesieniu do przestrzeni. W tym wypadku dr Krisch powołuje się na tekst tego filozofa w niemieckim tłumaczeniu „Von anderen Räumen” (16). Nie do końca wyjaśnia jednak, czy chodzi mu o heterotopię kryzysu w ujęciu Bourdieu, czy o literaturę, którą sam określiłby jako przestrzeń o heterotopijnym charakterze. Wspomina też o *Cultural* i *Postcolonial Studies* oraz *New Historicism*, a w szczególności o literackiej antropologii. Nie dyskutuje ich głównych założeń i nie wskazuje, jakie elementy z tych koncepcji są dla niego przydatne w pracy nad Ringiem. Co ciekawe, nie pisze nic o metodologii historiograficznej, chociaż ją uwzględnia wraz z badaniami historycznymi na temat przeszłości i społecznej sytuacji niemieckiego i pruskiego społeczeństwa. W późniejszych partiach tekstu nie wraca już jednak do rozważań metodologicznych. Warto jednak zauważyć, że uwzględnia rozróżnienie *Zeitgeschehen* i *Zeitgeschichte* oraz stylizacje Ringa poszczególnych wydarzeń historycznych na wydarzenia (*Tagesgeschehen*), w które wplecione są losy i zróżnicowane światopoglądy jego protagonistów (przede wszystkim rewolucja 1848/49).

Przedłożona monografia jest zbudowana chronologicznie i składa się z sześciu tematycznych rozdziałów, zbudowanych na bazie dominujących treści wybranych utworów Ringa, jego wypowiedzi i wspomnień. Przy tym dr Krisch wielokrotnie sięga do dalszej przeszłości danego miejsca lub wydarzenia, co nie zawsze jest jednak potrzebne do rozumienia utworów i biografii Ringa. Poza funkcją informacyjną tego rodzaju zabiegi nie mają większego znaczenia. Przykładowo w odniesieniu do Gleiwitz mowa jest o tym, że pierwsze wzmianki o tym mieście odnotowuje się w 1276 roku (s. 32). Wprawdzie cytaty ze wspomnień Ringa dotyczą pozytywnej oceny tego miasta przez samego autora, to jednak cały akapit dr. Krischa o jego industrializacji (38) nie odgrywa dalej żadnej roli, ponieważ w następnym akapicie jest już mowa o kontaktach autora z okoliczną ludnością wiejską.

Na uznanie zasługuje unikanie przez dr. Krischa dokładnego streszczenia poszczególnych tekstów Ringa, co w przypadku nieznanego autora i nieznanych utworów jest zabiegiem nader kuszącym. Główny nacisk kładzie na problematykę społeczno-polityczną, wyłuskując z

pisarstwa Ringa zagadnienia związane z wydarzeniami, dominującymi wówczas światopoglądami, postawami politycznymi, a także z klasami i grupami społecznymi czy poszczególnymi zawodami (arystokracja, szlachta, mieszczaństwo, kobiety, obcy, rzemieślnicy i in.) i instytucjami (giełda, teatr, mieszczańska willa, dwór, więzienie). To wszystko Krisch uzupełnia o własne studia historyczne, dopełniając obraz niezwykle frapującej dynamiki industrializacji miast śląskich, procesów cywilizacyjnych, przemian społeczeństwa stanowego w klasowe. Może warto byłoby więcej uwagi poświęcić sferze prywatnej, która, jak pisze Marek Krisch, odgrywała ważną rolę w życiu protagonistów Ringa. Mnie interesowałoby, czy służyła ona tylko do budowania napięć akcji w powieściach i opowiadaniach, czy raczej przedstawianiu codzienności, zwykłości, na co narzekał Fontane.

Zaskakująca jest ocena wypowiedzi niektórych postaci, ich twierdzeń, jakby Marek Krisch traktował je jako głos samego autora. Autor wskazuje na sprzeczności, ale ich bliżej nie analizuje, chociaż docenia je już w samym tytule monografii. A że monografia ukazała się w serii *Erfahrungen von Disparatheit in der deutschen Literatur* dodatkowo rodzi się oczekiwanie, że w monografii główny akcent zostanie położony na sprzeczności, ich rodzaje i charakter oraz funkcje w twórczości Ringa.

Mimo fragmentów podszytych krytyką postaci literackich wyziera z wybranych cytatów atmosfera w ówczesnym społeczeństwie, różnorodność postaw politycznych i światopoglądów. Przez to Max Ring jawi się jako medium, które sensorycznie odbiera to, co się wokół niego dzieje i oddaje w formie literackiej. Marek Krisch nazywa ten fenomen nie bez powodu „sejsmograficznym spojrzeniem”. Ring pisał cały czas, reagował na wydarzenia mimo czasochłonnego i wymagającego zawodu lekarza, co jeszcze bardziej uzasadnia socjologiczno-historyczne podejście dr. Krischa do jego twórczości.

Silny związek twórczości Ringa z tak zwanymi realiami jego świata ma z perspektywy czasu charakter ambiwalentny. Z jednej strony rzeczywiście zaważył na jego popularności, która przeminęła wraz z opisywanym światem, z drugiej jednak strony w dzisiejszych czasach to wartość, którą odkrył Marek Krisch w sprzyjającym momencie dla badań wielokulturowości i niemieckiej kultury na Śląsku. Pisarstwo Ringa jako świadectwo tamtych czasów przedstawione przez Krischa w kontekście historycznym, który stanowi lwią część całej monografii, zapewne przyczyni się do pogłębiania spojrzenia w przeszłość Niemiec, na walkę starego z tym, co nowe na Śląsku w procesie dynamicznie rozwijającej się gospodarki. Optowałabym za tym, żeby monografia ukazała się też w języku polskim, bowiem uchwycenie kształtowania się silnych elit finansowych, klasy średniej rozwijającej

gospodarkę, chciwość we wszystkich warstwach społecznych, rola wiedzy i kształcenia, a nawet konkurencja między zabobonami i wiarą (259), może być wartościowe dla współczesnych czytelników, o czym wspomina też dr Krisch.

Na marginesie wspomnę, że recenzowana monografia została bardzo starannie przygotowana i wydana. Zawiera nie tylko obszerną bibliografię, ale także indeks nazwisk, wspomnianą bibliografię utworów Maxa Ringa, osobno literaturę źródłową, nawet mapę Berlina z zaznaczonymi adresami, pod którymi mieszkał Max Ring. Szkoda tylko, że autor w dobie wielu zmian związanych z badaniami na temat retorycznego uniwersalizmu w dyskursie akademickim nie uwzględnia równościowego języka, ani nie ustosunkowuje się do własnej praktyki używania generycznego maskulinum.

Dziwi to tym bardziej, że sam uczestniczy w projekcie *Schriftstellerinnen des Umbruchs: Von Generation um 1800 zu den Autorinnen des Vormärz*, którym kierują Renata Dampc-Jarosz i Jadwiga Kita-Huber oraz Andree Michaelis-König. Nie robi tego też w żadnym z przedstawionych artykułów. W zasadzie nigdzie nie podejmuje analizy języka, a szkoda, bowiem język śląski pojawia się w przytaczanych przez dr. Krischa cytatach, np. w bardzo ciekawym artykule „Hrdlak i inni. Odmieńcy we współczesnej literaturze śląskiej (Janosch, Kutz, Twardoch)”. Jest to interesujące zestawienie autorów i ich utworów zbudowane wokół zagadnienia odmieńca. Dr Krisch analizuje postaci odmieńców w utworach tych autorów, ich status społeczny, omawia trzy różne ujęcia zagadnienia odmienności i reakcji na nią w powiązaniu ze regionem Śląska. Ten tekst napisany został w języku polskim, chociaż niezwykle ciekawy byłby dla publiczności niemieckiej.

Z kolei wcześniejszy artykuł Krischa na temat pierwszego tomu śląskiej tetralogii Bienka, *Die erste Polka*, zainteresowałby prawdopodobnie bardziej publiczność polską, bowiem niemiecka miała więcej możliwości zaznajomienia się z reakcjami na tę powieść i kontrowersjami wokół niej. Dr Krisch przytacza w nim ataki na Bienka ze strony organizacji ziomkowskich (*Landsmannschaften*), a także ze strony pojedynczych osób za zbyt spolszczoną wizję przeszłości Gliwic, świadczące o tym, jak bardzo ich obraz Śląska sprzed II wojny światowej różnił się od tego zakodowanego w powieści. Pokazuje też znaczenie wielokulturowości w konstelacji postaci, jaką Bienek sugestywnie przedstawia, pisząc o Górnym Śląsku w konwencji powieści realistycznej. Dr Krisch wiele uwagi poświęca pozytywnym reakcjom prasy na tę powieść. Zestawiając ze sobą rozbieżne stanowiska wobec Bienka, twierdzi, że są w zasadzie nieporównywalne, gdyż wyłaniają się z innego stanu emocjonalnego i innej perspektywy ich reprezentantów. Tym, co swego czasu najbardziej

zafascynowało mnie w *Pierwszej polce*, było zagadnienie wyboru tożsamości ściśle związane z niezwykle złożoną postacią Georga Montaga i jego pracą nad dziejami Wojciecha Korfantego. Ów świadomy wybór nie dotyczy tylko samego Montaga, niemieckiego sędziego okręgowego pochodzenia żydowskiego, ale wszystkich tych w powieści, którzy opowiadają się za tożsamością górnośląską. Krisch wspomina Montaga, nie poświęca mu jednak więcej uwagi, ponieważ jego tematem nie jest sama powieść, ale tytułowe kontrowersje po jej ukazaniu się w Niemczech Zachodnich.

Przedłożone artykuły dr. Marka Krischa potwierdzają linię rozwoju jego badawczych zainteresowań, na którą sam zwraca uwagę w autoreferacie. Nie będę tu referować i recenzować ich wszystkich po kolei. W mojej ocenie najważniejszy jest fakt, że teksty te potwierdzają jego szeroki zakres pracy naukowej, która skupia się nie tylko na tematyce granicy, wypędzenia, motywach w śląskiej literaturze, ale także na rynku wydawniczym (*Niemieckie oficyny wydawnicze w Katowicach*), filmowych adaptacjach literatury niemieckiej (Böll, Brezan, Hauptmann) czy takich tematach politycznych jak historia RAF-u w artykule *Artyści filmowi a terroryzm RAF: Gudrun Ensslin, Bernward Vesper i Andreas Baader w filmie Adnresa Veila* „Jeśli nie my, to kto?” z 2019 roku. Tytuł jest nieco mylący, bo Krisch pisze tu również o innych filmach na temat RAF-u, także dokumentalnych. Zagłębia się w otwartą, jak sam podkreśla pod koniec artykułu, historię RAF-u, która, jak wynika z ostatnich doniesień medialnych, zaczęła się domykać dopiero w tym roku po aresztowaniu Danieli Klette, ukrywającej się od 30 lat, i w związku z trwającymi poszukiwaniami Burkahrda Garwega.

Zainteresowania historią i wydarzeniami ważącymi na losach jednostek i całych społeczeństw jak I i II wojna światowa, czy właśnie wspomniany terroryzm, w obliczu rosyjskiego ataku na Ukrainę prowadzi dr. Marka Krischa w 2022 roku z powrotem do Horsta Bienka, w której pisze pisze artykuł *Kriegs-, Flucht- und Vertreibungsmotive im Werk von Horst Bienek angesichts des russischen Angriffskrieges gegen die Ukraine*. Tu więcej uwagi poświęca ostatniemu tomowi tetralogii śląskiej, gdzie II wojna światowa chyli się ku końcowi, a upadek Niemiec hitlerowskich jest już nieunikniony, oraz tym tekstom Bienka, które traktują o Holokauście, terrorze Armii Czerwonej wobec ludności cywilnej. Podczas lektury odnosi się wrażenie, że Bienek pojawia się tu w zasadzie z powodu swoich wypowiedzi, które zaskakują tym, jak bardzo są dziś aktualne w oskarżeniu Rosji o jej barbarzyństwo. Dr Krisch także tutaj uzupełnia diagnozy Bienka swoją historyczną wiedzą na temat aktów przemocy ze strony Armii Czerwonej i następstw wojny. Artykuł kończy refleksją Karla Schlögl'a o Ukrainie z 2015 roku i wskazówkami o konieczności dyskusji w obliczu nowej napiętej sytuacji

politycznej między Wschodem a Zachodem. U Bienka Krisch znajduje i podkreśla apel o prawdziwą wspólnotę międzynarodową i wewnątrzpaństwową jako gwarancje pokoju.

Wobec powyższego stwierdzam, że dr Marek Krisch to zaangażowany intelektualista i badacz literatury niemieckiej, który konsekwentnie prowadzi badania tekstów w ścisłym związku z historią i sytuacją społeczną. Jego zaangażowanie widoczne jest też w pracy organizacyjnej i dydaktycznej. Dlatego na zakończenie pragnę szczególnie podkreślić, że aktywność dr. Marka Krischa zarówno naukowa, badawcza, translatorska, wydawnicza, dydaktyczna, jak i organizacyjna jest godna podziwu. Lista jego publikacji, wystąpień konferencyjnych, stypendiów, a także liczba prac licencjackich i magisterskich, które powstały pod jego opieką, świadczą o jego dojrzałości do pełnej samodzielności w życiu akademickim.

Całość dorobku pana dr. Marka Krischa oceniam bardzo wysoko. Stanowi ona mocną podstawę do ubiegania się przez niego o nadanie stopnia doktora habilitowanego zgodnie z art. 219 ust. 1 pkt 2 Ustawy Prawo o Szkolnictwie Wyższym i Nauce, stanowi bowiem znaczny wkład w rozwój historii literatury i historii regionu.

